

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt.
Przedpłata miesięcznie z przyniesieniem 350.— mk.
W agencjach miesięcznie 300mk. Numer pojedynczy 20
mk, niedzielny 30 mk. Telefon nr.65 Skrzynka poczt. 13

DZIENNIK BEZPARTYJNY
dla WSZYSTKICH STANÓW

Cena ogłosz.: za 1-lin. wiersz petyt. 100 mk., w części
urzędowej lub reklamowej 200 mk. Adr. Adm. i Red.
Śmigiel-Wielkopolska. Pocz.t.kont. czek. A. Klóskowski
w Poznaniu nr. 200363.

Rodacy i Rodaczki!



Głosujcie na listę nr.



8

W wyborach 5 i 12 listopada
Polska jest na rozstaju!

8

Albo pójdzie drogą na prawo

ku Rządowi silnemu, Urzędom sprawnym,

Skarbowi zasobnemu,

Pieniądzowi dobremu

albo drogą na lewo,

gdzie rząd chwiejny,

nieład w urzędach, skarb pusty,

marka bez wartości.

8

Na prawą drogę ciągnie

wóz Państwa 8-ka.



Głosujcie na listę nr.



8

Zaciąg ochotniczy do służby czynnej w wojsku stałym armji.

M. S. Wojsk. Dep. X. zezwoliło na zaciągania ochotników do służby w wojsku stałym armji.

Wobec powyższego daję do wiadomości, że P. K. U. Kościan przyjmować będzie do dnia 10. listopada 1922 r. zgłoszenia ochotników, którzy mają zamiar służyć ochotniczo w wojsku stałym armji. Przymować się będzie ochotników:

- a) z roczników 1904, 1903, 1902 lub
- b) należących do roczników starszych, nie ukończonych jednak 28 lat życia i w wojsku stałym z jakiegokolwiek powodu nie służyli.

Ochotnikom liczy się służbę ochotniczą jako służbę w wojsku stałym armji od dnia wezwania i przysługują przywileje z artykułu 99. tymczasowej Ustawy tj. mogą sobie wybierać rodzaj służby wojskowej i formację. Wyjątek stanowią: służba gospolarcza, służba weterynaryjna i uzbrojenia, oraz formacje czołgów.

Wnioski należy wnieść jak najprędzej, ponieważ z dniem 10. listopada 1922 r. upływa termin wnoszenia podań. Małoletni dołączają zezwolenie rodziców.

- (-) nieczytelny
- (-) Hołownia

Kpt. w zast. Komdt. P. K. U. Kościan.

Ogłosiłem.

Śmigiel, dnia 28. X. 1922 r.

Starosta. Kopezyński.

Zachodzą wypadki, że właściciele (posiadacze) koni uznanych przez komisję przeglądową w roku 1922 nie zastosują się do § 34 i 36 rozporządzenia wykonawczego Ministra Spraw wojskowych z dnia 11 maja 1922 r. do ustawy o obowiązku odstępowania zwierząt pociagowych, i wozów na rzecz Państwa Dz. Ust. Nr. 36 poz. 310. Wobec tego przypominam powyższe rozporządzenie i proszę wszystkich posiadaczy (posiadaczy) tychże koni, by każda zmiana jak to sprzedaż, padnięcie zwierzęcia, kradzież lub pozbycie się w inny sposób została zgłoszona we właściwym urzędzie gminnym a mianowicie na wsi u p. sołtysa względnie przelożonego dworu a w mieście w urzędzie policyjnym. Właściciele (posiadacze) którzy tychże koni, się pozbyli a dotychczas zmiany

nie zgłosili, winni zmianę tę najpóźniej w ciągu dni 3 zgłosić w kompetentnym urzędzie. W przeciwnym razie winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności w myśl obowiązujących przepisów.

Śmigiel, dnia 30. X. 1922 r.

Starosta
w z. Adamczak
sekretarz pow.

Pana Wawrzyna Manię, gospodarza z Kluczewa jako rendanta kasy szkolnej w Kluczewie zatwierdzam niniejszym.

Śmigiel, dnia 31. października 1922 r.

Starosta Kopezyński.

Ogłoszenie — sprawa wyborów.

Aby jak najrychlej skonstatować wynik wyborów do Sejmu będą wszystkie telefony otwarte w niedzielę, cały dzień bez przerwy do godz. 24. Wzywam jeszcze raz stosownie do polecenia ustnego na konferencjach wszystkich P. P. Przewodniczących Komisji Obwodowych wyborczych aby natychmiast po zliczeniu wyborów wynik takowych donieśli na Starostwo telef. z najbliższej stacji wyborczej, gdyby przypadkowo jakibądź obwód niezdażył przed 24 godz. swych obliczeń załatwić i starostwu uwiadomić, to niech zawczasu poprosi urząd Pocztowy o przedłużenie otwarcia, tak, że bezwzględnie wynik wyborów z całego powiatu musi być zaraz po obliczeniu na starostwo doniesiony.

Listy i Protokoły wyborcze winny być przez Przewodniczącego lub umyślnego posłańca stosownie do rozporządzenia na konferencji odstawić do Komisarzy obwodowych natychmiast.

Śmigiel, dnia 3/XI. 1922 r.

Starosta, Kopezyński.

Obwieszczenie.

Przypominamy przepis art. 66 ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, który brzmi:

W czasie głosowania nie wolno ani w lokalu wyborczym, ani w budynku, w którym się ten lokal znajduje, ani też na ulicy i na placu przed wejściem do budynku w promieniu 100 metrów wygłaszać przemówień, rozdawać kart do głosowania i w jakikolwiek sposób agitować.

W interesie spokojnego przeprowadzenia wyborów uprasza się przepisy te przestrzegać jaknajścisłej. Winni wykrezeń pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej.

Utrzymanie porządku w lokalu wyborczym jest rzeczą przewodniczącego Komisji Wyborczej. Zarządzenia jego należy bezwzględnie wykonać. Przewodniczący może usunąć z lokalu wyborczego osoby, które zakłócają spokój lub agitują z zakazem powrotu.

Bezpośredniego strzeżenia lokalu wyborczego dokonuje straż wyborcza zaopatrzona w odznaki w formie przepaski na rękawie czerwono-białej.

Zarządzeniem straży wyborczej należy dać posłuch.

Śmigiel dnia 3. 11. 22.

Magistrat. Maron.

Podwyżka gazu.

Z powodu dalszego znacznego wzrostu ceny węgla oraz płacy robotników pp. podwyższamy, z mocą obowiązującą od 1 października 1922 r., cenę za m³ gazu na 230 mk. za centnar koksu na 3.500 mk. za 1 centnar smoły dla miejscowych na 20.000 mk. a dla zamiejscowych na 22.000 mk. Również musieliśmy podwyższyć cenę za m³ wody na 130 mk.

Śmigiel, dnia 31. października 1922 r.

Magistrat, Maron.

Komunikat szkolny.

Kasa skarbową wypłaca zaliczki tylko do 15 bm.

Śmigiel, dnia 3. 11. 1922 r.

Chrzan. Pow. inspektor szkolny.

Okręgowa Komisja Wyborcza mianowała w miejscu gospodarza Jana Noska z Nowego Białcza, który jest kandydatem na posła, jako przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej na obwód głosowania Białez Nowy gospodarza Adama Skorackiego z Nowego Białcza, zaś jako zastępcę przewodniczącego ks. proboszcza Simińskiego z Starego Białcza.

Śmigiel (zachód, 2 listopada 1922.

Pioch.
Komisarz obwodowy.

Przepisy

ustanowione przez Ordynację Wyborczą co do sposobu i warunków głosowania.

1. Głosowanie odbywać się powinno o godz. 0 rano do godz. 0 wiecz. i może być zakończone wcześniej jedynie w tym wypadku, jeżeli wszyscy wyborcy, wpisani do spisu, oddali swe głosy. Z uderzeniem godz. 0 lokal winien być zamknięty i odtąd mogą oddać swe głosy tylko ci wyborcy, którzy przed godz. 0 weszli do lokalu (art. 72 i 79).

2. Przez cały czas trwania głosowania powinni być obecni bez przerwy przewodniczący i dwaj członkowie Komisji Wyborczej, względnie ich zastępcy. W razie braku członków przewodniczący uzupełnia Komisję przez powołanie do niej jednej lub dwóch osób piśmiennych, z pośród obecnych wyborców (art. 62).

3. Przewodniczący i członek Komisji, na którego włożony został obowiązek pisania protokołu głosowania nie mogą równocześnie opuszczać lokalu wyborczego (art. 62).

4. Przy głosowaniu mogą być obecni mężowie zaufania grup wyborczych, którzy powinni być zgłoszeni przez pełnomocników tych grup po jednym od każdej grupy. Zgłaszając nazwisko męża zaufania należy wskazać i jego zastępcę. Mąż zaufania ma prawo zasiadania przy stole Komisji (art. 63 i 69).

5. Podczas głosowania niedopuszczalne jest agitowanie, rozdawanie kart do głosowania, wygłaszanie przemówień itd. w lokalu wyborczym, ani w budynku, w którym ten lokal się mieści, ani nawet na ulicy w odległości 100 metrów od miejsca głosowania (art. 66).

6. W razie agitowania lub zakłócenia spokoju przez osoby, znajdujące się w lokalu wyborczym, przewodniczący winien te osoby usunąć bez prawa powrotu nie pozbawiając ich jednak prawa oddania głosu. Mąż zaufania może być usunięty dopiero po upomnieniu go przez Komisję (art. 65).

7. W razie tłumnego zgromadzenia się przed lokalem wyborczym przewodniczący winien zarządzić środki, zapewniając wyborcom swobodny wstęp do lokalu, przyczem ma on prawo do wykonania jego zarządzeń wezwać do pomocy władze administracyjne (art. 67).

8. Stół przy którym zasiada Komisja, powinien być tak ustawiony, żeby był ze wszystkich stron widoczny.

Na stole powinien znajdować się egzemplarz ordynacji wyborczej, dla użytku publicznego (art. 69).

9. Urna wyborcza powinna stać na stole i tak być ustawiona, żeby bez otwierania nie można było wydobywać z niej złożonych głosów. Przed rozpoczęciem głosowania Komisja i mężowie zaufania winni przekonać się, że urna jest próżna. Aż do ukończenia głosowania urny w żadnym wypadku otwierać nie wolno (art. 69).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

10. Karty do głosowania winny być koloru białego. Może ona zawierać jedynie numer listy, napisany lub wydrukowany słowami lub cyfrą (art. 70).

11. Karty mogą być oddane wyłącznie w kopertach, wydawanych wyborcom przez Komisję i opatrzonym stemplem przewodniczącego Komisji. Winny być one jednego koloru. Żadnych znaków na kopercie robić nie wolno (art. 71).

12. Głosowania przerywać nie wolno, w razie jednak wypadków siły wyższej, uniemożliwiających czynności wyborcze, Komisja może głosowanie przedłużyć, lub odroczyć na dzień następny, ogłaszając o tem publicznie (art. 77).

13. W przeddzień wyborów od godz. 6 wiecz. i przez cały dzień wyborów, wzbroniona jest na całym obszarze wyborczym sprzedaż trunków (art. 64).

14. Każdy członek komisji i każdy mąż zaufania może wystąpić z zarzutami, co do tożsamości osoby głosującej tylko jednak do chwili, dopóki ta osoba nie oddała głosu. Przewodniczący Komisji może wtedy za zgodą Komisji zażądać od głosującego przedstawienia dokumentów, lub dwóch świadków, znanych osobiście, choćby jednemu członkowi Komisji. Z tego wynika, że nie wystarczy, jeżeli świadkowie znani są mężowi zaufania, który asystuje przy głosowaniu, ale członkiem Komisji nie jest. W razie niejednomysłności Komisji przy decydowaniu sprawy, niejednomysłność ta winna być naznaczona w protokole (art. 75.)

15. Poprawki w listach, to jest wykreślanie i pisywanie do nich, mogą być przez Komisję dokonywane jedynie na zasadzie złożonej Komisji Wyroków Sądu Najwyższego i winny być zaznaczone w protokole (art. 76).

Kochane Rodaczki Wyborczynie!

Jeżdżąc po wiecach przedwyborczych po miastach, miasteczkach i wsiach, miałam sposobność przypatrzeć się bliżej i usłyszeć, jak nasze niewiasty Polki zapatrują się na wybory, jak w tym względzie pojmują swe obowiązki. Były to wiece ogólne, a więc dla niewiast i mężczyzn. W niektórych miejscowościach stawilo się niewiast mnóstwo — można powiedzieć tyle, co i mężczyzn. Z rozmowy z kobietami temi wynikało, że odczuwają one w zupełności powagę chwili nadchodzących wyborów. Kobiety te rozumieją doskonale obowiązki, jakie ciężą na nich, jako na Polkach-obywatelkach. Starają się też mniej uświadomionym siostronom obowiązki te wytłumaczyć i do spełnienia ich w dniu wyborów nakłonić. Cześć im za to!

Ale spotkałam niestety i inne niewiasty — obojętne, opieszale, zimne. Te nie uważały nawet za potrzebne brać w wiecach udziału. Tym i im podobnym należy się poważna przestroga póki czas jeszcze.

Drogie Siostry! Jesteśmy Polkami-obywatelkami. Zyskaliśmy w odrodzonej Ojczyźnie prawa polityczne. Okoliczność ta nakłada na nas poważne obowiązki, których lekceważyć nam nie wolno, zwłaszcza w chwili bliskich wyborów. Zaniedbanie obowiązków tych obciążą sumienia nasze wobec Boga.

Otóż każda niewiasta Polka powinna w dniu wyborów do Sejmu, tj. 5 listopada i w dniu wyborów do Senatu, tj. 12 listopada, iść do lokalu wyborczego i oddać tam kartkę z nr. 8, głosując w ten sposób na listę Chrz. Związku Jedności Narodowej. Pamiętaj, Siostrko kochana, że od oddania głosu Twego na listę Chrz. Związku Jedności Narodowej nr. 8 zależy poprawienie obecnych stosunków w Polsce.

Oddanie głosu Twego na listę nr. 8 przyczyni się do tego, byśmy po tych wyborach mieli dobry, narodowy Sejm i Senat, rząd rozumny sprawiedliwy.

Od głosowania na listę nr. 8. zależy, czy w Polsce zapanuje nareszcie ład i porządek, czy ustanie ta szalona drożyzna, z którą już sobie rady prawie nie wiemy. Jeżeli zaś oddałybyście, Siostry i mężowie Wasi lub bracia głosy Wasze na inne kartki, to będzie wtedy coraz większy nieporządek, coraz większa drożyzna, aż opanują nas żydzi i im służyć będziemy.

A zatem tylko na listę nr. 8 wolno Ci oddać swój głos.

Od oddania głosu Twego, Siostrko, na listę nr. 8, zależeć będzie, czy w przyszłości dzieci Twoje w szkole uczyć będą nauczyciele katolik i katolizka, czy też żyd i żydówka, jak się to tu i ówdzie już dzieje. Od Twego głosu na listę nr. 8. zależeć będzie nierozzerwalność małżeńska w przyszłości. To znaczy: Jeśli nie będziesz głosowała na listę nr. 8, to przyłożysz ręki do tego, że przyszły Sejm zaprowadzi w Polsce tylko śluby cywilne, bez Sakramentu małżeństwa. A wtedy nie dziw się, że mąż będzie mógł opuścić żonę i dzieci każdej chwili i poszukać sobie innej niewiasty.

O ile głosować będziesz na listę nr. 8. przez to samo wybierzesz takich posłów, którzy w Sejmie pilnować tego będą, by ślub kościelny zawsze uświęcał każde chrześcijańskie małżeństwo i żeby ono było nierozzerwalne.

Zastanów się więc, Rodaczko kochana, jaka na Tobie ciąży odpowiedzialność. Pamiętaj o tem, że za zaniedbanie tych ważnych obowiązków będziesz odpowiadała kiedyś przez Boga.

Niech więc każda Polka-obywatelka w dniach 5 i 12 listopada odda w lokalu wyborczym kartkę z nr. 8, głosując tem samem na listę Chrz. Związku Jedności Narodowej.

Bóg z Wami!

Helena Brownsfordowa.

Poznań, 31 października 22 r.

**Przystępujemy do Towarzystwa
Obrony Kresów Zachodnich!**

Do członków Zjednoczenia Zawod. Polskiego.

Z kół członków Z. Z. P. nadeszło następujące pismo z prośbą o ogłoszenie:

Jesteśmy członkami Z. Z. P. i chociaż wiadomo nam o istnieniu *Chrz. Zjedn. Zawodowego*, to jednak — pomimo, że program pracy *Chrz. Z. Z.* uznajemy i pochwalamy, pozostaliśmy wierni dawnej naszej organizacji Z.Z.P., a to z następujących powodów:

Jeżeli założone przed 20 laty Z.Z.P. na skutek błędnej pracy swych kierowników stacza się coraz więcej ku zgubie, jeżeli na skutek fatalnych i nieszczęśliwych strajków tegorocznych (w marcu strajk przemysłowy, a w sierpniu rolny) liczba członków się pomniejsza, a siła organizacyjna słabnie coraz więcej, pomimo wszystko to pragnęliśmy ratować, co jeszcze jest do uratowania. Uznajemy bowiem że nie same Z.Z.P. w sobie jest złe, lecz złą i szkodliwą jest li tylko robota dzisiejszych jego kierowników i prowodyrów.

Obawiając się bowiem owi kierownicy utraty swych wpływów, a wskutek tego swych *posad i chleba*, związali się oni na śmierć i życie z partją polityczną *N. P. R.*, pozwalając osoby swoje wysunąć nawet na stanowiska polityczne, jak do Rad miejskich, gminnych, Sejmików powiatowych i wojewódzkich, a ostatnio nawet do *Sejmu i Senatu*.

I tak zamiast pilnować pracy, za którą przecież bywają *opłacani*, zamiast starać się o polepszenie doli robotniczej w kraju, sięgają po *mandaty poselskie i senatorskie*.

Nie dość na tem! Wmawiają oni członkom Z.Z.P., że organizacja narodowa jak Zjednoczenie, a partja polityczna jak Narodowa Partja Robotnicza, to jedno! I stąd zalecają wszystkim członkom Z.Z.P., aby przy wyborach w dniu 5 listopada głosowali na listę *enpeerowską nr. 7!*

(To samo zaleca pismo niemieckie „Neueste Nachrichten“ swoim Czytelnikom w Poznaniu!)

Jest to tymczasem traktyka błędna i zgubna! Jak dotąd tak i nadal uważamy my organizację naszą Z.Z.P. jako *niepolityczną* i niemającą z *N. P. R.* nic wspólnego!

Kierownikom przez członków *opłacanym*, nie do sumienia politycznego członków Z.Z.P.

Członkowie Z.Z.P. zorganizowani *zawodowo*, pod względem *politycznym* mają swoją *własną wolę i swój własny rozum*. Oni tylko sami mają *prawo decydować*, na którą listę, czy na 7 czy na 8, a nawet każdą inną *głosować* zamierzają.

Niestety — udaje się prowodyrom i kierownikom Z.Z.P. — partji politycznej *N. P. R.* zupełnie oddanym — pociągać za sobą szeregi ludzi mniej uświadomionych, szczególnie z pośród robotników *rolnych i domnialnych*, nadużywając oczywiście ich *dobrej wiary* lub nieświadomości.

My się do Was odzywamy, członkowie Z.Z.P., tak w mieście, jak i na wsi! Przy głosowaniu w dniu 5 listopada niech każdy członek Z.Z.P. postąpi według swego serca i sumienia. Kto jest *zdeklarowanym enpeerowcem*, ten niech sobie *głosuje* spokojnie na listę nr. 7, na listę panów ministrów Wachowiaków, urzędników Zapałów, różnych inspektorów, no i w końcu na osławionych Hertzów, Ciszaków i Naderów. Każdy zaś członek Z.Z.P., który jest *prawym Polakiem i katolikiem*, który pragnie, aby naszą Polską nie rządili sami żydzi, socjaliści i enpeerzy, ten głos swój odda na listę *narodową nr. 8!*

Taki jest apel, nas — dotychczasowych członków Z.Z.P. — do wszystkich rozumnych druhów Z.Z.P. Pamiętajmy, że Z.Z.P. a partja polityczna *N. P. R.* to nie jedno i to samo — lecz wręcz przeciwnie — jak gdyby ogień i woda! Dlatego *baczność w dniu wyborów!* Nie wolno nikomu, a tem mniej *zarządom* naszym i *urzędnikom* przez nas *opłacanym*, frymarzyć i handlować naszym sumieniem politycznym i naszą wolą.

W dniu wyborów niech każdy *głosuje* według swego przekonania, według swego serca i sumienia!
Członkowie Zjedn. Zaw. Polskiego.

Spisek niemiecki na Pomorzu

„Słowo Pomorskie“ donosi, że od dłuższego czasu władze tamtejsze zwróciły baczność uwagę na robotę istniejących organizacji niemieckich. Po zebrawaniu odpowiedniego materiału zarządzono szereg rewizji u najwybitniejszych działaczy w organizacjach „Lehrerverein“, „Deutschtumsbund“ i „Frauenbund“. Wyniki rewizji były wprost nadzwyczajne:

Znaleziono akta z czasów przed objęciem Pomorza, w których były ściśle wskazówki najrozmaitszych organizacji hakatystycznych oraz Pruskiego Ministerjum Oświaty i Kultury, wedle których nauczyciele niemieccy mieli pozostać w służbie polskiej. Wymienione organizacje niemieckie stosują się ściśle do tych wskazówek, pozostając dotychczas w ciągłej łączności i otrzymując poparcie finansowe z Berlina.

Według „Słowa Pomorskiego“ jest rzeczą pewną, że z Niemiec nadchodzi olbrzymie sumy pieniężne na podtrzymanie irredenty i propagandy antypaństwowej w b. dzielnicy pruskiej. Pieniądze przesyłano przeważnie przez kurjerów. Całą akcją kieruje Deutschtumsbund, który wysłała do byłego cesarza niemieckiego i następczyni tronu depeszę holdownicza.

Prócz tego znaleziono okólnik Deutschtumsbundu nawołujący tych kolonistów, którzy muszą ustąpić

z kolonji, do niszczenia inwentarza i zamieniania bytła na gorsze.

W związku z temi odkryciami, przeprowadzono rewizje w Grudziądzu, w Tezewie i w Skarszewach, gdzie istniał punkt łącznikowy między Pomorzem i Gdańskiem.

Sprawa ta jest przedmiotem dochodzenia pod nadzorem prokuratury przy Sądzie Apelacyjnym w Toruniu.

W ten sposób zdemaskowano misterną robotę niemiecką, subwencionowaną i kierowaną przez Berlin.

„Jedynkę ma piastowiec
N. P. R. „siedemkę“,
Kto prawy narodowiec
Da głos swój na „ósemkę“.
Bo przecież prawdę starą
Chyba Wam ogłosim —
Że „siedem“ i „jedyneką“
Da razem liczbę „osiem“!

Komisja skarbu narodowego.

Jednocześnie niemal z chwilą wskrzeszenia Państwa Polskiego zrodziła się w szerokiej warstwie narodu idea tworzenia Skarbu Narodowego, bo słuszenie widziano w nagromadzeniu kruszców szlacheckich podwalinę stałości naszego obiegowego pieniądza. Idea ta wywołała natychmiastowy skutek i posypały się dary we wszystkich zakątkach Rzeczypospolitej; brak jednak organizacji i odpowiedniej ustawy wpłynął wkrótce na zahamowanie impulsywnie wybuchłej ofiarności publicznej.

Niezależnie od licznych darów, pochodzących z owej chwili i przysyłanych już do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej — jest wiele darów niesprowadzonych z miejsc zbiorczy, czekających na chwilę przyłączenia się do całości formującego się Skarbu Narodowego w Warszawie. I przyszedł czas, gdy to się nareszcie stać może i musi, mamy już bowiem ustawę Skarbu Narodowego, uchwaloną przez Sejm dn. 15. XI 1921 roku. Mamy również oficjalnych, a niedawno mianowanych w myśl powyższej ustawy zarządców i gospodarzy zgromadzonego i gromadzić się mającego nadal zapasu kruszcowego — w osobach specjalnej Komisji.

Komisja Skarbu Narodowego powołana w myśl art. 5 Ustawy uformowała się w następującym składzie:

Przewodniczący: Naczelnik Wydziału Ministerstwa Skarbu p. Antoni Goerne, Zastępca przew. Rada prawny Min. Skarbu p. Stanisław Wydźga, członkowie: poseł delegowany przez Sejm Ustawodawczy p. Stanisław Jan Majewski, naczelnik wydziału Najwyższej Izby Kontroli Państwowej p. Włodzimierz Kraus, dyrektor Polskiej Kraj. Kasy Poż. p. Jan Koziół, wicedyrektor Urzędu Probierzego p. Jan Aleksandrowicz.

Sekretariat Komisji urzęduje w Ministerstwie Skarbu ul. Rymarska nr. 5.

Przed tak ukonstytuowaną Komisją stanął obowiązek sprawdzania i uporządkowania darów, oraz wielkie zadanie rozbudzenia ponownie przygasłej ofiarności publicznej.

O ogromie pracy, czekającej Komisję świadczy 259 skrzyń, zawierających dary, składające się z najrozmaitszych przedmiotów, poczynając od sztab złota i kosztownych przedmiotów, zdobnych drogimi kamieniami, a kończąc na drobnym łomie złotym i srebrnym, przeznaczonym tylko od przetopienia. Dary te będą sprawdzone z odpowiednimi dokumentami, towarzyszącymi im przy ofiarowywaniu i przeznaczone czy to na sprzedaż z przetargu publicznego, czy to na przetopienie, by następnie być przelane w sztaby i dołączone do zgromadzonego już skarbu. Wszystkie skrzynie zawierają ofiary prywatne, zebrane zarówno przez Główny Komitet Popierania Skarbu Narodowego (związany we wrześniu 1920 r.) i przesłane do przechowania Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, jak również i ofiary, zebrane przez dotychczasowy Urząd Skarbu Narodowego do czerwca 1919 roku. Od tej daty zbiorczy ofiar została powierzona P. K. K. P. i jej oddziałom na prowincji, gdzie równolegle Główny Komitet Popierania Skarbu Narodowego zorganizował swoje agendy przy Izbach Skarbowych.

Utworzony w ten sposób fundusz Skarbu Narodowego ma być zasilany zgodnie z ustawą stałe z dwóch źródeł — przez skup złota i srebra za pośrednictwem instytucji państwowych i ze składanych na ten cel ofiar. Organizacja zaś zbiorczy i jej sposoby zostaną ustalone przez Komisję Skarbu Narodowego.

Przystępując do tej doniosłej i odpowiedzialnej pracy, Komisja Skarbu Narodowego opracowała plan swej działalności, biorąc za podstawę następujące zadania: Przyjęcie kruszców szlacheckich od władz, urzędów i instytucji publicznych i prywatnych, skup złota i srebra, organizacja zbiorczy ofiar na Skarb Narodowy, zgromadzenie i uporządkowanie wszystkich zapasów w jednym skarbcu, wreszcie szczegółowe sprawdzenie ofiar i podanie o tem do publicznej wiadomości.

Niezależnie od wydanych zarządzeń co do przejmowania zapasów od różnych instytucji i osób prywatnych, Komisja przejmie pod swój klucz i pieczęć zapasy kruszców, znajdujących się w P. K. K. P. i Wydziale Skarbu Narodowego.

Dotychczas przejęto już 130 woreczków po 3000 monet złotych 10-cio markowych, t. j. 3.900.000 mk. złotych, a na wagę około 1540 kilogramów złota 900-ej próby.

Wyjaśnienie!

W ostatnich dniach ceny zboża na giełdzie bardzo znacznie się podniosły. Kupcy zbożowi twierdzą, że powodem tak znacznej wyżki jest brak dowozu. Jest zupełnie naturalnem, że rolnicy podczas siewów jesiennych, a dalej sprzętu kartofli i buraków młócić a więc i odstawić nie mogli. Jest to objaw corocznie powtarzający się o tej porze — o czym wszyscy wiedzą, ale brak dostaw w ostatnich tygodniach nie jest dostatecznym powodem tak znacznej wyżki obecnych cen zboża.

Odnosi się wrażenie, że działają tu inne powody, że są ludzie, którym zależy na tem, by w przededniu wyborów spowodować wyżkę cen zboża — a więc i podrożenie chleba, a tem samem wywołać niezadowolnienie i wrzenie między ludnością miejską, a zwłaszcza robotniczą i rzemieślniczą. Wobec tego stwierdzamy.

1) że zboża w kraju tego roku jest nie tylko dosyć na wyżywienie całej ludności w Polsce, lecz jeszcze starczy na eksport.

2) że w najbliższych dniach, obecnie po ukończeniu wykopków odstawy zboża się rozpoczyna.

3) że gotowego zboża w dzielnicy naszej dla wyżywienia miast musi być jeszcze dosyć, jeżeli, jak stwierdziliśmy, kupcy wysyłają zboże teraz jeszcze do innych dzielnic.

Adolf hr. Bniński, prezydent Wielkop. Izby Rolniczej, Dr. Tadeusz Szuldrzyński, prezes Centr. Tow. Gosp. Kazimierz Brownsford, Patron Kółek Rolniczych.

Do P. P. piekarzy!

Odzywamy się do uczucia patrijotycznego pp. piekarzy. Nie podwyższajcie obecnie ceny chleba.

Przedstawiciele rolnictwa oświadczyli, że zboża mamy w kraju wystarczającą ilość na nasze potrzeby. Jeżeli prawica w wyborach zwycięży, zagranica nabierze do Polski zaufania. Waluta nasza się podniesie. Wszakże na wiadomość po utworzeniu gabinetu Korfańskiego już marka polska szła w górę. Gdy waluta się poprawi, ceny na wszelkie towary, a więc i na zboże będą spadać i ogólna drożyzna się zmniejszy.

Wobec tego nie podwyższajcie teraz ceny chleba.
Redakcja Oręda.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dzisiaj: Karola Bor.
Jutro: Elżbiety
Wschód słońca 6,51, zachód 16,35.
Długość dnia 10,54. Ubyło 7,19.

Odezwa. W imię jedności narodowej, której Związek nasz służy, wzywam wszystkich wyborców naszych, aby w dniu wyborów do Sejmu, w niedzielę, 5 listopada, zachowali godność obywatelską i wystrzegali się wszelkich wykroczeń i gwałtów wobec przeciwników politycznych. Idźmy z powagą i spokojem, ufni w Opatrzność Bożą, do urny wyborczej.

Hasło nasze: Bóg i Ojczyzna!
Żadne namowy przeciwników niech nie osłabia przekonania świętego, że tylko oddaniem kartki z numerem 8

ocalimy Ojczyznę od zagłady.
W sobotę wieczorem pomodlimy się gorąco na uroczystym nabożeństwie różańcowym o szczęśliwy dla Ojczyzny wynik wyborów. Ks. Stan. Nowak, prezes komitetu Chrz. Zw. Jedn. Narodowej na powiat śmigielski.

Śmigiel pod znakiem ósemki. Do sprawozdania zamieszczonego w Orędowniku Śmigielskim w nrze. 250 opuszczonem zostało, że p. Cieśla, robotnik z Koszanowa przemawiał jako bezpartyjny w sprawie wolnego handlu przeciwko lewicy jakoteż i prawicy, motywując swe wywody, że za wczesnie wprowadzono wolny handel w życie.

Wiek przedwyborczy w Koszanowie. Dziś wieczorem po nabożeństwie różańcowym odbędzie się w Koszanowie wiec Chrz. Jedn. Narod. w salce szkolnej. Referat na wiecu wygłosi ks. proboszcz Nowak.

Telegramy.

Kłęska gospodarza w Gdańsku.

Gdańsk, 1. 11. (A. W.) Gdańsk przeżywa obecnie ciężki kryzys z powodu braku gotówki. Banki tutejsze nie wypłacają sum większych nad 15 tysięcy marek niemieckich, wystawiając czeki rozrachunkowe na bank Rzeszy niemieckiej, który również odmawia zamiany czeków na gotówkę. Jest to kłęska dla całokształtu życia społeczno-gospodarczego, wymagająca natychmiastowych i radykalnych zarządzeń zaradczych. Najbardziej poszkodowani są kupcy z poza obrębu w. m. Gdańska, którzy przyjeżdżają tu w interesach i przekazują do Gdańska gotówkę, na miejscu zaś zamiast pieniędzy otrzymują czeki. Wobec tego wiele interesów nie dochodzi do skutku.

Wykolejenie.

Gdańsk, 1. 11. (Pat.) Wczoraj popołudniu na stacji Orunia wykoleił się pociąg towarowy, złożony z 10 wagonów. Przyczyna wykolejenia dotąd nie stwierdzona. Wskutek wykolejenia pociągu ruch na linii kolejowej Gdańsk—Tezew był przez 2 godziny zamknięty.

Protesty kowieńskie.

Kowno, 1. 11. (Pat.) Rząd litewski wręczył Lidze Narodów protest przeciwko wyborom polskim, przeprowadzonym na Wileńszczyźnie do Sejmu polskiego.

Redaktor: Julian Tycka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3
Oczionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Nadleśnictwo Włoszakowice

wstrzymuje sprzedaż drewna opałowego z wolnej ręki

Kicytacja

na drewno opałowe z rewiru Koczury (Marienhag)

odbędzie się

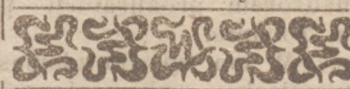
w czwartek, d. 16. listopada 1922 r.

o godzinie 11 rano

w lokalu p. Matysiaka w Włoszakowicach.

Polecam: Szelak, benzynę, terpentynę, pendzle, oliwy do maszyn i centrifug oraz wszelkie lakiery po cenach niskich

Ed. Przybyłowicz
Perfumerja
Róg Nowego Rynku.
:: Dla pp. Stolarzy i Malarzy ::
zniżone ceny.



Polecam się
jako zaprzysiężony
tłumacz
sądowy

do podań i wniosków

Omieczyński,
em. nauczyciel, Śmigiel.

**? Gdzie można nabyć
meble wyściełane ?**

Kanapy — Leżanki
kompletne garnitury
meble klubowe
materace nakładane
ma zawsze na składzie

Fa. STANISŁAW REX.

Szkoła Rolnicza w Wolsztynie.

Nauka w przyszłym półroczu zimowym 1922/23

rozpoczyna się

w piątek, dnia 3. listopada o godz. 9 rano.

Przy zgłoszeniu należy dołączyć:

1. ostatnie świadectwo szkolne
2. świadectwo moralności od proboszcza lub władzy policyjnej
3. zezwolenie ojca lub opiekuna.

Uczeń powinien mieć skończonych lat 16;

stanę dla uczniów wskaże dyrektor szkoły.

Ustne zgłoszenia przyjmuje się w poniedziałek,

środę i piątek

od godz. 9 — 1 przedpoł. i od 3 — 7 popoł.

Hozakowski, Dyr. Szkoły Rolniczej.

**TRAN na szorę
OLIWE do maszyn
OLIWE do wirówek
SMARY na osie
POKOST praw. Inianę**

poleca

M. Stachowiak.

Podaję szan. Publiczności m. Śmigla,
że z dniem dzisiejszym **otworzyłem**

Zakład instalatorski
w Rynku nr. 19.

Wszelkie powierzone mi prace instalacyjne
wodociągowe - gazowe uskuteczniam
natychmiast nader sumiennie i wzorowo.

Na składzie posiadam również potrzebne
przybory, służące do montażu urządzeń
gazowych lub wodociągowych.

Z poważaniem **Piotr Ziegler.**

Oszczędności

przyjmuje i płaci

10%

Spar- i Darlehnskasse

Śmigiel Spółka zapisana
z nieogr. odpow.

Wydzierżawienie polowania

na obszarze gminnym

Lubiechowie

odbędzie się

w środę, dnia 8. listopada
o godz. 2. popołudniu

w pomieszkaniu sołtysa. Warunki
dzierżawy wyłożone na miejscu.

Zarząd gminny.

Drukarnia

Kłóskowskiego

w Śmiglu

przyjmuje i wykonuje

wszelkie roboty

w zakres drukarstwa

ATELIER dla sztucznych zębów



z kauczuku i z metalu

Korony, Mostki i Plombowania

Specjalność:

WYRYWANIE ZĘBÓW

— prawie bez bólu. —

Paweł Cieciniński

przy kościele katolickim.

Ekspedjentkę lub uczenicę

przyjmie

— **H. Stróżyk** —

Skład towarów kolonialnych delikatesów i win.



Ogłoszenia

w Ośrodku Śmigielskim

dają doskonały rezultat.

Wobec zmagającej się

drożyzny

polecam

po jeszcze niskich cenach:
Pierwszorzędne kremy na twarz

Wody kolońskie i perfumy
w różnych zapachach, **Mydła**
toaletowe, począwszy od 100 mk.

Ed. Przybyłowicz
Perfumerja, Róg Nowego Rynku.

2 wolontariuszy lub urz.

poszukuje zaraz poważna firma

Synowie, właścian mają pierw-

szeństwo. Warunki za przedlo-

żeniem szkolnego świadectwa

i dobrych rodziców. Zgłoszenia

przyjmuje się do Adm. Ośr.

oraz 1 ekspedjentkę
dla branży kolonialnej.

Nawóz

na pola

Wiadomość w Administracji

Szanownej publiczności miasta Śmigla i okolicy, mamy
zaszczyt donieść, iż z dniem **28. b. m.** przeniosłyśmy

nasz skład stroju i towar. krótkich do domu Rolnika w rynku

Prosząc nadal o łaskawe poparcie.

Z szacunkiem

J. A. Goławieckie

Carmen w Śmiglu -:- Rynek.

Kosiarki, Żniwiarki, Grabie konne,
Drobniki, Młótcarnie, Maneże na
życzenie do dostawy.

Przyjmuje wszelkie

reparacje

maszyn i narzędzi rolniczych także garniturów
parowych, Centrifug wszelkich systemów.

Polecam się jako najlepszą i taną obsługą

Z. Bialecki

Największy warsztat reparacji maszyn roln.

Śmigiel, nowy Rynek nr. 12.